

Sygn. akt I KO 10/23

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **P. P.**

oskarżonego o czyny zakwalifikowane z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k., art. 300 § 1, § 2 i § 3 k.k. w zb. z art. 301 § 1 k.k. w zb. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in. i

P. D.

oskarżonego o czyny zakwalifikowane z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k. oraz art. 300 § 1, § 2 i § 3 k.k. w zb. z art. 301 § 1 k.k. w zb. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 lutego 2023 r.,

wniosku o przekazanie sprawy

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

zawartego w postanowieniu Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 stycznia 2023 r., sygn. III K 391/22,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2023 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wystąpienia sąd właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy oskarżonych P. P. i P. D. wskazał, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na to, że jednym z pokrzywdzonych w sprawie wierzycieli, którzy zgłosili wierzytelności

uznane przez sąd w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt VIII Gup 88/13, jest Skarb Państwa – Sąd Okręgowy we Wrocławiu. W ocenie sądu wnioskującego, okoliczność ta, może w odbiorze społecznym stwarzać przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sędziów Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego we Wrocławiu nie zasługiwał na uwzględnienie.

Tytułem wstępu należy zaakcentować, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie określonym w art. 37 k.p.k. może nastąpić jedynie wyjątkowo, gdy przemawia z tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do tego rodzaju sytuacji przemawiających za przekazaniem sprawy należą okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd miejscowo właściwy (art. 31 k.p.k.). Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędziu występującym z inicjatywą o przekazanie przez Sąd Najwyższy sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Inicjatywa Sądu Okręgowego we Wrocławiu nie spełnia tego wymogu. Nie wskazano w nim bowiem okoliczności kategorycznie przemawiających za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Przedstawiona we wniosku o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu argumentacja dotycząca statusu Sądu Okręgowego we Wrocławiu, który w przedmiotowej sprawie występuje w charakterze pokrzywdzonego przestępstwem zakwalifikowanym z art. 296 § 1, § 2 i § 3 k.k. i in., nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten bowiem nie wyjaśnił, na czym polegać miałyby „wątpliwości co do prawidłowości i bezstronności orzekania”, których to chce uniknąć występując z niniejszą inicjatywą. Z analizy akt sprawy nie wynika też, aby takie wątpliwości zgłosił sędzia pierwotnie wylosowany do rozpoznania sprawy - SSO A. M.orzekająca w III Wydziale Karnym Sądu Okręgowego we Wrocławiu - poprzez złożenie oświadczenia w trybie art. 41 § 1 k.p.k. czy inny sędzia (prezes)

orzekający w tymże sądzie. Wstępna analiza aktu oskarżenia, złożonego przez prokuratora do Sądu Okręgowego we Wrocławiu w dniu 30 grudnia 2022 r., wskazuje ponadto, że wśród postawionych oskarżonym P. P. i P. D. zarzutów, jeden li tylko dotyczy działania na szkodę sądu właściwego miejscowo do rozpoznania sprawy. Ewentualne stwierdzenie sprawstwa oskarżonych nie wiąże się z oceną działań miejscowego sądu, który co do jednego z zarzuconych czynów pełni funkcję reprezentanta Skarbu Państwa, będącego pokrzywdzonym w sprawie. Wobec tego nie sposób uznać, aby zachodziło realne niebezpieczeństwo braku obiektywizmu sądu występującego z wnioskiem przy rozpoznaniu zarzutów.

Kończąc wywód w tym zakresie należy przypomnieć, że "autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465). W tym kontekście należy uznać, że okoliczność, iż w sprawie Skarb Państwa reprezentowany jest przez (Prezesa) Sądu Okręgowego we Wrocławiu, którego jeden z sędziów ma rozpoznać przedmiotową sprawę, nie może przesądzać o skorzystaniu przez Sąd Najwyższy z tzw. właściwości delegacyjnej. Zarówno bowiem Prezes Sądu, jak i sędzia zasiadający w składzie w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, występują we wskazanych rolach procesowych w charakterze urzędowym, posiadając status sędziów, z czym wiążą się szczególne obowiązki, ale i także szczególna pozycja ustrojowa, której fundamentem jest niezawisłość sędziowska oraz podleganie jedynie Konstytucji i ustawom. Wyrażanie przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu wątplenia co do postrzegania rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy podważa ten aksjomat, godząc w autorytet wymiaru sprawiedliwości (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2022 r., III KO 53/22, LEX nr 3388413).

Mając powyższe na uwadze, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem w rozważanej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.